

# **Dr Elaine Phillips, Literatura Starego Testamentu,**

## **Wykład 17, Sędziowie**

© 2024 Elaine Phillips i Ted Hildebrandt

Co lud obiecuje na końcu Księgi Jozuego? O tak, będziemy posłuszni. Nie ma problemu, dotrzemy przymierza. Oczywiście warto o tym pamiętać, rozpoczynając pracę nad Księgą Sędziów.

Ponownie, gdybyśmy mieli dzisiaj więcej czasu, zajęlibyśmy się niektórymi pytaniami, które się pojawiają, ponieważ Księga Sędziów podnosi kilka bardzo, bardzo interesujących pytań. Postaram się dzisiaj do niektórych z nich dotrzeć. Prawdopodobnie nie uda mi się ich wszystkich pokonać, ale zobaczymy, co się stanie. Chcę zacząć od przeczytania dość obszernego fragmentu, zaczynającego się w połowie rozdziału drugiego.

Jeśli więc masz Biblię, możesz podążać za nią. To jest problem drugiej generacji. Czy znasz ten problem? Nie działa się to tylko w okresie sędziowskim.

Rozwijało się to w dalszym ciągu w historii Izraela i w paskudny sposób objawiało się także u nas, u chrześcijan drugiego pokolenia, których być może dziadkowie i rodzice byli pod ogromnym wpływem obecności Ducha Świętego i ewangelii w ich życiu. życie i słowo dokonujące radykalnej zmiany i transformacji. Ale wiesz co? Jeśli to nie będzie nasze, nie będzie to miało żadnego wpływu i to jest problem drugiej generacji.

Zobaczmy, co wydarzyło się w Księdze Sędziów. Zaczynam od wersetu 10 rozdziału drugiego. Potem całe pokolenie zostało przyłączone do swoich ojców.

To ten, który obiecał być posłuszny, gdy Jozue odnawiał przymierze na końcu Księgi Jozuego. Wyrośli kolejne pokolenie, które nie знаło ani Pana, ani tego, co uczynił dla Izraela. Wtedy Izraelici czynili zło w oczach Pana i służyli Baalom.

Z biegiem czasu będziemy mieli dużo więcej do powiedzenia na temat Baala jako boga, ale to jest nasz pierwszy problem i będziemy go oglądać w kółko. To powtarzający się cykl. Odstępstwo.

Czy wiesz, co oznacza apostazja? Mam na myśli to odstępstwo, które jest bałwochwalstwem, a oni będą służyć Baalom, Asztartom i prawie wszystkiemu, co ich otacza. Ale co samo słowo oznacza, Sarō? Tak, i pochodzi z języka greckiego, co dosłownie oznacza trzymać się z daleka. Jest to więc celowe odwrócenie się, odsunięcie od tego, w co powinni byli być zaangażowani i mieli swoje przekonania.

Tak samo zło w oczach Pana służyło Baalom, werse 12. Opuścili Pana, Boga swoich ojców, który ich wyprowadził z Egiptu. Oddawali cześć i podążali za różnymi bogami oraz otaczającymi ich ludami.

Dręczyli Pana do gniewu, ponieważ go opuścili i służyli Baalom i Asztortom. Powinniśmy zrozumieć, o co chodzi. Mówi to wielokrotnie.

W swoim gniewie na Izraela Pan wydał ich najeźdźcom, którzy ich splądrowali. Ucisk jest naszym drugim etapem cyklu. Sprzedał ich wszystkim wokół wrogów, którym nie mogli się już przeciwstawić.

Ileokroć Izraelici wyruszali do walki, ręka Pana była przeciwko nim, aby ich pokonać, tak jak przysiągł. Innymi słowy, czy pamiętacie błogosławieństwa i obietnice przymierza? Przepraszam, błogosławieństwa i przekleństwa? Gdyby byli posłuszni, Bóg by im błogosławił. Część tych błogosławieństw dotyczyła bezpieczeństwa geopolitycznego.

Gdyby byli nieposłuszni, zgadnijcie co? Bóg użyłby tych wrogów, aby sprowadzić karę i sprowadzić ich z powrotem do siebie. Taki jest zawsze cel. I właśnie to widzimy, co się tutaj dzieje.

Mówi się, że byli w wielkim niebezpieczeństwie. I nieodłącznym elementem jest ich pokuta. Przychodzą do Pana i wołają o pomoc.

A potem jest napisane, w wersecie 16, że Pan wzbudził sędziów, którzy ich ratowali z rąk najeźdźców. Zatem jest wybawienie. Problem w tym, że będę to czytać dalej, cały cykl się powtarza.

Nie słuchali swoich sędziów, lecz prostytuowali się przed innymi bogami i oddawali im cześć w przeciwieństwie do swoich ojców. Szybko odwrócili się od drogi, którą chodzili ich ojcowie. W wersecie 18: Ileokroć Pan wzbudzał dla nich sędziego, był z sędzią i wybawiał ich z rąk ich wrogów, dopóki żył sędzia, ponieważ Bóg zlitował się nad nimi.

Ale kiedy sędzia zmarł, ludzie powrócili do bardziej skorumpowanych sposobów niż kiedykolwiek wcześniej. Widzimy więc w skrócie, co się dzieje z problemem drugiej generacji. Będziemy śledzić życie czterech sędziów i przyglądać się, jak to się dzieje.

I o tym, jak ci mówię, w zasadzie opowiada ta książka. Są jeszcze inne tematy, o których porozmawiamy za chwilę, ale tutaj to widać. I uwierzcie mi, ma ona wiele współczesnych zastosowań, jeśli pozwolimy jej do nas przemówić.

Wykorzystuje wydarzenia z wczesnej historii Izraela w tym kraju, aby przekazać ważną lekcję. Ostatnie zdanie, do którego wrócę za około 15 minut, a mianowicie, że

prawdopodobnie Księga Sędziów nie jest ułożona w porządku chronologicznym. Zamierzam ci zasugerować, że materiał zawarty w rozdziałach od 17 do 21 tak naprawdę pojawia się na początku.

Normalnie ponownie wygłosiłbym ten następny wykład, ale przełożymy go na koniec dnia dzisiejszego. OK, jak dotąd, bardzo dobrze? Czy możemy maszerować dalej? Dobra, wiem, źle, źle, źle. Jedną z rzeczy, które zamierzamy zrobić, będzie spędzanie dużo czasu na powrocie na tę mapę.

Zatem w trakcie omawiania tej kwestii zobaczycie to około pięć razy, ale najpierw przyjrzymy się ogólnym okolicznościom geopolitycznym. Wziąłem tę mapę prosto z Atlasu NIV dla Biblii. Jeśli chcesz wrócić i spojrzeć na nią ponownie, znajduje się ona w sekcji referencyjnej biblioteki.

Ale w kolorze niebiesko-zielonym te rzeczy są tutaj, a nasi główni sędziowie są na stanowiskach. Kiedy jednak o nich myślimy, chcemy mieć na uwadze szerszą perspektywę. I jak już wam tutaj wspomniałem, pierwszą rzeczą, o której należy pamiętać, jest to, że jest to pewien okres czasu. Powtórzę: Księga Sędziów rozwija się albo za około 400, albo za około 200 i kilka lat, w zależności od tego, gdzie datujemy Exodus.

To cały ten problem od nowa. Ale w tym czasie nie manifestuje się zbyt wiele mocy ani z południa Egiptu, ani z Mezopotamii, ponieważ miałyby to wpływ na sam Izrael. Tak, jak już wspomniałem, Hetyci walczą z Egipcjanami i właściwie mamy pewne traktaty.

Jeśli pamiętasz lekturę Youngblood, masz formularz traktatu hetyckiego. To wychodzi z tego okresu. Nie ma to jednak wpływu na Izrael, ponieważ zamieszkują oni głównie tereny górskie.

Tutaj przydaje się Twoja geografia. Nie znajdują się na równinie przybrzeżnej, więc nie będzie to miało aż tak dużego wpływu. Zamiast tego mamy do czynienia z uciskiem ze strony Moabu.

Moab jest tutaj, w tej okolicy, i będziemy świadkami kilku incydentów z Moabem. Filistyna z pewnością, zwłaszcza pod koniec okresu sędziów. Jeśli czytacie dzisiejszą opowieść o Samsonie, to właśnie tutaj dzieje się równina filistyńska, a Filistyni zamierzają w tym okresie uprzykrzyć życie, a także, jak wiecie, także Saula i Dawida.

A wtedy nie tylko sąsiedzi szczypią ich z obu stron, jak gigantyczny dziadek do orzechów, wiesz, ale są też ludzie, którzy są pół-nomadami. Midianici i Amalekici również nadejdą z tej strony, więc miejcie to na uwadze. Nasza trzecia uwaga: jeśli uważnie przeczytasz te narracje, jedną z rzeczy, które zobaczysz, jest to, że jedno

plemię może spotkać się z dwoma, trzema lub czterema innymi, aby zająć się lokalnym problemem.

Tak więc, jeśli coś się tu dzieje, na przykład, za czasów Debory i Baraka, to jest to król Chasoru, to te północne plemiona wezmą na siebie to. Nie ma Judy i Symeona, którzy przyszliby z pomocą. Są to więc swego rodzaju samodzielne jednostki.

Nie ma centralnej zasady, a to będzie naprawdę ważne. Pod koniec książki ciągle powtarza się, że tego dnia każdy zrobił to, co mu się podobało. Izrael nie miał króla.

Oczywiście, jest to przygotowanie gruntu dla nadchodzącego króla, który zostanie wywyższony w 1 Księdze Samuela. Zobaczymy więc, że jest to rodzaj czasu przejściowego dla Izraela. Pod pewnymi względami brak króla jest dobry, ale pod wieloma względami jest naprawdę, naprawdę zły.

I znowu te ostatnie rozdziały Księgi Sędziów przygotowały grunt pod potrzebę posiadania króla. Inną rzeczą, o której należy pamiętać w kontekście braku centralnej władzy i łączenia się jednostek plemiennych, jest to, że nie należy próbować sumować wszystkich lat wymienionych w Księdze Sędziów i obliczać cały okres, ponieważ jest wiele nakładających się tutaj. Jedno z wydarzeń, które może mieć miejsce na północy, chronologicznie nałoży się na coś, co będzie miało miejsce na południu.

Tak więc nasze lata nie pomagają nam określić ram czasowych. Na razie w porządku? Jak dotąd mieliśmy dwa, jak na razie dobrze, a jak na razie nie ma, tak dobrze. Tak, śmiało.

Tak, pytanie brzmi: dlaczego w tym okresie nie ma jakiegoś centralnego władcy? Dlaczego wydaje się, że istnieją różne podmioty, a sędzia jest powoływany do pomocy, ale nikt nie jest tak naprawdę umiejscowiony centralnie? Nie znam pełnej odpowiedzi na to pytanie, ale spróbuję. Jozue namawiał ich pod koniec Jozuego, jak powiedzieliśmy, aby byli wierni Panu. A zatem za teokracji powinni być wraz z przybytkiem w Szilo udawać się do Szilo, składać swoje ofiary i być poddani kapłanom, którzy mieli ich uczyć Tory i rzekomo Lewitom w całym kraju.

Ale to się rozprasza. I widzisz, że jest to skonfigurowane jako potencjalnie dobra sytuacja, jeśli masz dobrych ludzi. Ale nie masz dobrych ludzi.

To w pewnym sensie sedno sprawy. I tak odkryją, że potrzebują scentralizowanej władzy. Powiem to bardzo szybko, ale to poważny problem.

Są ludzie, którzy zajmują się socjologicznymi studiami nad Pierwszym Testamentem, Starym Testamentem i mówią, że to mnie fascynuje, mówią, że Księga Sędziów to był najlepszy czas. To był idealny czas dla Izraela, ponieważ nie miał scentralizowanych rządów w zakresie podatków i tak dalej, i tak dalej. Było bardziej wspólnotowo.

Zapominają o teologicznym znaczeniu tego, co powiedzieli Sędziowie, a mianowicie, że każdy zrobił to, co było słuszne w jego własnych oczach, a spirala toczy się w dół i w dół. Prawdopodobnie dłuższa odpowiedź, niż chciałeś. Sarah, jakie było twoje pytanie? Chcesz powiedzieć, że plemiona walczyły? Dobre pytanie. Czy ja mówię, że plemiona walczyły ze sobą w Izraelu? Połączyli siły, aby walczyć z wrogiem.

Ale twoja pierwsza uwaga jest również prawdziwa, ponieważ dwukrotnie doszło do wojny międzyplemiennej pomiędzy Efraimem i Manassesem, co jest dość interesujące. Albo Efraim i Gilead, i część Gileadu Manasses. Więc właściwie jest to po trochu jedno i drugie.

Ale masz rację, dziękuję. Chciałem powiedzieć, że gdziekolwiek pojawił się problem, zjednoczyli się, aby stawić czoła obcej istocie, która ich atakowała. Coś jeszcze? OK, zobaczmy, co jeszcze możemy tutaj zrobić. Przestanie tej książki w pewnym sensie rozszerza to, co powiedziałem wcześniej.

To znowu część historii Deuteronomii, prawda? Zatem nieposłuszeństwo ludu ściąga karę od Pana. Takie było przymierze. A Bóg jest wierny przymierz.

Tak więc Izrael czyni zło w oczach Pana. To są ludzie, którzy błąkają się, i to błąkają się desperacko, a Bóg użyje otaczających ich ludzi, aby ich sprowadzić z powrotem. Już to sugerowałem, zwłaszcza pod koniec książki w jej układzie tematycznym.

Widzimy, że ten lud potrzebuje króla. Potrzebują króla. Oczywiście król, ogólnie rzecz biorąc, nie będzie dużo lepszy od kogokolwiek innego, ale przynajmniej będzie scentralizowana władza.

Co ciekawe, ponownie pod koniec księgi, w rozdziałach od 17 do 19, widzimy, że z literackiego punktu widzenia jest to koniec tego okresu i przygotowuje nas to do myślenia o pokoleniu Judy. Plemię Judy jest naprawdę widoczne na końcu księgi i temu również przyjrzymy się za chwilę. Cóż, nie jest to nowy temat.

Dobrze wiemy, że Bóg, w swoim opatrnościowym nadzorze, swojej suwerenności i kierowaniu wszystkimi tymi wydarzeniami, rzeczywiście robi to, co należy zrobić z tymi ludźmi i posługuje się wadliwymi istotami ludzkimi, tak jak ty i ja. Każdy z tych sędziów ma znaczące słabości i przyjrzymy się niektórym z nich, rozwijając tę sprawę, dobrze? Cóż, kontynuujmy. Znowu szybki objazd do Listu do Hebrajczyków.

Pamiętajcie, że List do Hebrajczyków to nasz katalog wiernych ludzi. Jedną z rzeczy, gdybyśmy mieli czas, prawdopodobnie spędzilibyśmy około czterech różnych wykładów lub czterech godzin na Księdze Sędziów, aby omówić całość, ale pozwolę, aby rubryki z 11 rozdziału Listu do Hebrajczyków ukształtowały sędziów, których my zamierzam o tym porozmawiać. W porządku, więc zaczynamy.

Abrahama widzieliśmy bardzo wyraźnie w Liście do Hebrajczyków, podobnie jak niektórzy inni. Werset 31 mówi, że przez wiarę prostytutka Rachab, ponieważ przyjęła szpiegów, nie została zabita wraz z nieposłusznymi. Cóż więc mam powiedzieć w wersecie 32? Nie mam czasu opowiadać o Gedeonie, Baraku, Samsonie i Jefte; to są cztery, którymi się zajmiemy, dobrze? Gedeon, Barak, Samson, Jefe, a potem oczywiście mówi o Dawidzie, Samuelu i prorokach.

Wiersz 33, który miał wiarę, podbił królestwa, wymierzał sprawiedliwość i osiągnął to, co było obiecanie. Więc chociaż nie jesteśmy w stanie wybrać wszystkich sędziów, nauczymy się tych czterech, tych czterech głównych sędziów. Tak więc, tak dla twojej własnej rady, moja rada jest taka, abyś poznał główne wydarzenia dotyczące każdego z tych czterech sędziów, jakie były ich słabości i jak Bóg ich użył wbrew sobie.

Będzie tu dużo lekcji. Przede wszystkim Debora i Barak, Gedeon, Jefe i Samson. Jednakże, powiedziawszy to, tak dla przypomnienia, w miarę czytania tej książki jest w sumie 12 sędziów.

Dlatego chyba powinniśmy poświęcić temu trochę więcej czasu. Nie chcę też całkowicie ignorować Othniela i Ehuda, ponieważ są w pewnym sensie interesujący. Ehud jest leworęcznym sędzią z plemienia Beniamina, który wchodzi i po prostu wbija swój miecz w tego króla, który jest tak korpulentny, że tłuszcz po prostu zamyka się wokół miecza w sposób, w jaki biegnie Ehud.

To fascynująca historia. Othniel też, ale wiesz, znowu, nie mamy na to czasu. Pozwolę ci przeczytać je wszystkie samodzielnie i cieszyć się tymi narracjami.

Co ciekawe, w tym konkretnym okresie zauważamy większe znaczenie kobiet. Oczywiście, Deborah jest naszą główną postacią, jak zawsze o tym myślimy, ponieważ jest sędzią i za chwilę o niej porozmawiamy. Ale są w to zaangażowane inne kobiety, które są dość znaczące.

Czy przychodzi Ci na myśl któryś z nich? Tak, Jael lub Ya-el, będę to wymawiał Ya-el, ale tutaj mówimy o JAEL po angielsku. A potem jest ta cudowna, bezimienna kobieta, która rzuca kamień młyński na głowę Abimelecha, prawda? Kto na to zasłużył? Mamy więc do czynienia z prominentną osobą, a matka Micaha w rozdziale 17 niekoniecznie jest najlepszą kobietą w okolicy, ale wiesz, też o niej porozmawiamy.

Ups, nie chciałem tego zrobić. Powtórzmy to. Zaczynamy. Najpierw mapa, a potem, gdy tylko znajdę wskaźnik, porozmawiamy o niektórych szczegółach historii.

Chcę, żebyś od początku zauważył jedną rzecz. Tutaj mamy, a nasz tekst mówi nam, że Debora jest sędzią pomiędzy Betel i Ramą. Oto lokalizacja Deborah.

Znajduje się pod drzewem pomiędzy Betel i Ramą. Natomiast Barak pochodzi z Kadesz i Neftali. To tutaj.

W tekście jest napisane, że ludzie przynoszą swoje sprawy Deborze, aby podjęła decyzję i oceniła. Ma więc spore znaczenie. Trzeba o tym w pewnym sensie pamiętać.

Trzeba także pamiętać, że gdy pojawiają się tutaj problemy, pochodzą one z miejsca Chasor. Rozmawialiśmy już wcześniej o Hazorze. Tak naprawdę ostatnim razem rozmawialiśmy o Chacorze, ponieważ pojawiła się pewna osoba o imieniu Jabin, którą ponownie zobaczymy.

Wydaje się, że jest to imię dynastyczne. Jabin, król Chasoru, jest jedną z głównych sił pokonanych przez Jozuego i Izraelitów w Księdze Jozuego. Teraz widzimy, że to znowu rośnie, gdyż Chasor jest bardzo, bardzo znaczącym królestwem w tym państwie-mieście, na tym obszarze.

W każdym razie Chasor uczyni życie nieszczęśliwym ludziom, którzy tu mieszkają. I pamiętajcie, że kiedy Debora przekazuje wiadomość stąd do Baraka na górze, on odpowiada: „Tak, zrobię, co mówisz”. Ma więc spore wpływy na obszarze, który był zamieszkiwany przez grupę ludzi, którzy, znowu, byli usytuowani w pewnym sensie plemiennie.

Jej słowo przekracza granice plemienne, ujmijmy to w ten sposób. Trzeba też zwrócić uwagę na górę Tabor, bo to będzie ważne w narracji. To jest tutaj.

Chcemy zwrócić uwagę na potok Kiszon, który wypływa do doliny Jezreel. To się wypłynie w ten sposób. A potem, oczywiście, plemię Neftalego w tym obszarze i plemię Zebulona, mniej więcej tutaj.

To kluczowi gracze. Zwróć więc uwagę na południową lokalizację Deborah. Zauważ, że w tym regionie toczy się sama bitwa.

OK, gotowy do kontynuowania? Zajmijmy się teraz kilkoma szczegółami narracji. Jedną z rzeczy, którą musimy poruszyć, choć krótko, jest to, dlaczego, jak sądzisz, List do Hebrajczyków nie wspomina o Deborze, ale zamiast tego wspomina o Baraku. W końcu to ona jest tutaj główną postacią, prawda? A przynajmniej z pewnością tak się wydaje, gdy czytamy narrację. Wróćmy do sędziów.

W rozdziale czwartym mamy do czynienia z graniem na czas podczas przewracania stron. Debora, prorokini, żona Lapidota. Swoją drogą to dość ciekawe określenie.

Słowo określające żonę i kobietę jest takie samo. Eshet Lappidot może oznaczać żonę osoby o imieniu Lappidot lub kobietę, która jest, cóż, lapidem jest pochodnią. To jest ognista kobieta, kochanie.

Może to opis. Może nie oznacza to, że jest żoną anonimowego bohatera, Lappidota. Być może jest po prostu kobietą z dużą ilością bezczelności, zapału i mocy, i tak dalej, i tak dalej, być może.

W każdym razie, jak mówi, Debora, przewodząca wówczas Izraelowi, sprawowała dwór pod palmą Debory. To w zasadzie po prostu stwierdzenie, że ona tam siedzi i że jest w sędzie, to trochę nadużycie. Posłała po Baraka, syna Abinoama, z Kadesz i Naftalego, i rzekła: Pan ci rozkazuje, idź, zabierz ze sobą 10 000 ludzi, udaj się na górę Tabor i wszyscy zwabcie Syserę, dowódcę wojska Jabina, nad rzekę Kiszon i dajcie je w swoje ręce.

Widzisz te wszystkie rzeczy, które pasują do tej mapy? Izrael dokonał odstępstwa, a nie czegoś nowego. Jabin, król Chasoru, to imię, które chcesz poznać. Sisera jest jego generałem.

Właśnie o tym przeczytaliśmy. Wybawicielami są Debora i Debora, która dowodzi Barakiem. Teraz byłem w środku pytania.

W pewnym sensie przerwałem sobie i poszedłem przeczytać ten tekst, ponieważ chciałem wam pokazać, że Deborah jest tutaj główną postacią. Jak myślisz, dlaczego List do Hebrajczyków nie wspomina o Deborze? Czy to nie interesujące? To znaczy, to ona mówi Barakowi: idź, czyn, co ci Pan każe, a Barak odpowiada: „No cóż, nie, nie pójdę bez ciebie”. I tak odchodzi, i potem oczywiście mówi, ale zaszczyt rozprawienia się z Syserą nie będzie twój, będzie należeć do kobiety.

I oczywiście, że tak. To Yael wbiła mu kołek w głowę. Co zatem robi List do Hebrajczyków? Istnieją dwie możliwości.

Jednym z nich jest fragment z Listu do Hebrajczyków, który wam przeczytałem i który mówi, że pomimo ich słabości, Bóg ich użył. Cóż, widzimy słabość Baraka, prawda? To jego brak odwagi. A Deborah musi go skarcić i musi tam być.

Wtedy oczywiście honor zostaje mu odebrany, ale mimo to zwyciężają. To może być część tego. Być może autor Listu do Hebrajczyków chce to ustrukturyzować w taki sposób, aby wskazać, że Bóg w swojej suwerenności posłużył się Barakiem i innymi sędziami, których słabościom także będziemy się przyglądać wbrew nim samym.

Ale może też dziać się coś innego, więc po prostu to tutaj wrzucę i pójdziemy dalej. Może to ilustrować wrażliwość autorek na ich kulturę w kontekście tego, czy będą mówić o kobietach na stanowiskach kierowniczych. Możliwe.



Może. Ponieważ wydaje się, że kultura pierwszego wieku różniła się nieco od epoki sędziów. Za tym stwierdzeniem kryje się wiele rzeczy i muszę to zrobić, powinniśmy mieć dużo czasu na jego rozpakowanie.

Wydaje się jednak możliwe, że być może autor Listu do Hebrajczyków wspomina o Baraku właśnie z tego powodu. Czytelnicy znacznie bardziej doceniliby wzmiankę o mężczyźnie niż wzmiankę o kobiecie na stanowisku kierowniczym, być może o Zuzannie. Wiem, że to wywołało pytanie, prawda? Tak, po prostu skłoniło mnie to do zastanowienia się, kim jest kobieta na stanowisku kierowniczym.

Prawdopodobnie zasugerowano Priscillę. To komplikuje sprawę. Tak, może, może nie.

Można to uruchomić na jeden z dwóch sposobów. Nie chce wyróżniać innej kobiety na stanowisku kierowniczym. A tak na marginesie, jeśli pisze to Priscilla, zasugerował to niejaki Harnack, który był, cóż, interesującym uczonym.

I z pewnością byłaby to opinia mniejszości. Jedną z sugestii jest jednak taka, że List do Hebrajczyków jest anonimowy właśnie z tego powodu, że być może został napisany przez kobietę. Ale to przypuszczenia.

Moja sugestia jest również całkowicie domysłem. I niekoniecznie muszą one być w sprzeczności. OK, dobra uwaga.

I doceniam, że doktor Green o tym wspomniała. W każdym razie musimy przeczytać wiersz z rozdziału piątego, kiedy dotrze do sedna Yael i tego, co robi. Bo to wspaniała poezja, prawda? Wchodzi Sisera.

Oto wiersz, werset 25. Prosił o wodę, ona dała mu mleko. W walce byków o szlachcica przyniosła mu zsiadłe mleko, co było najlepszą rzeczą.

Ale to oczywiście usypia. Ci z Was, którzy cierpią na bezsenność, wiedzą, że picie mleka lub jogurtu naprawdę pomaga, prawda? Ona zna się na rzeczy. Sięgnęła ręką po kołek namiotu, prawą ręką po młotek robotniczy.

Uderzyła Syserę, zmiażdżyła mu głowę, roztrzaskała i przebiła jego skroń. To są słowa w języku hebrajskim, które są bardzo ostre. To jest onomatopeiczne, jeśli kiedykolwiek takie było.

Wszystko, co miażdży i niszczy. U jej stóp upadł, upadł. Tam leżał, u jej stóp opadł, upadł.

Gdzie zatonął, tam upadł martwy. To mocny wiersz. A potem idzie dalej, matka Sysery czeka na Syserę, który oczywiście nigdy nie wróci do domu.

Cudowna poezja. Cóż, mamy bitwę w Dolinie Jezreel. Świetne miejsce bitwy.

Gdy zobaczymy rozwój historii Starego Testamentu, Dolina Jezreel będzie tu więcej niż raz. To klasyczne pole bitwy. Tak naprawdę, jeśli Har Megiddo, leżące u podstaw Armageddonu, odnosi się do tego obszaru, to w przyszłości będzie on również polem bitwy.

W każdym razie tak to się przedstawia. Zwycięstwo jest celebrowane w poezji. Poezja jest interesująca nie tylko w związku ze śmiercią Sysery, ale mówi także, że z niebios walczyły gwiazdy.

Ze swoich kursów walczyli przeciwko Syserze, sugerując być może, że jeśli nie jest to tylko poezja symboliczna, w proces ten zaangażowane są jakieś siły nadprzyrodzone, pomagające Izraelitom. Nie chcę tego wykluczać. Poniosła ich rzeka Kiszon, rzeka odwieczna, rzeka Kiszon.

Rzeka Kiszon jest dość mała, ale wydaje się, że tutaj mamy coś w rodzaju powodzi, która po prostu zmywa tych ludzi, zmywa ich do morza, zabierając zło i tak dalej, i tak dalej, jeśli chcesz myśleć symbolicznie. Potok Kishon pojawi się ponownie w jednej z narracji, które będziemy robić za około trzy tygodnie. Dobra, dość o Deborze i Baraku.

Przejdźmy do Gideona. Ponownie umieścmy go na mapie. Oto Gedeon, pochodzący z pokolenia Manasses, mieszkający w tej okolicy.

Ludzie, którzy tym razem stanowią problem, będą napływać ze wschodu, dobrze? Typy półkoczownicze, stada i stada, które tu wędrowały, ale chłopcze, wiesz, oni widzą te ładne małe śliwki, które są na izraelskich wzgórzach, w miejscu, gdzie rosną winogrona, oliwki, figi i daktyle i całe to zboże, o którym mówiliśmy, kiedy rozmawialiśmy o geografii. Więc zamierzają wyruszyć w drogę i jest tam napisane, że w pewnym momencie, jeśli przeczytacie tekst, przeszli aż do Gazy. Dostaniesz zdjęcie? Opisuje się je nawet jako szarańczę.

Są tak gęste, że przypominają szarańczę krążącą po całym kraju. Przeczytam fragment, a potem za chwilę na coś spojrzę. Więc przybywają tu wszędzie i uprzykrzają życie.

Kiedy Gideon wreszcie się nimi zajmie, wreszcie mamy pewną geografie, o której chcemy zanotować. Źródło Heroda jest właśnie tutaj. Znajduje się u podnóża pasma górskiego Mount Gilboa, dokładnie tam.

A te zastępy Madianitów i Amalekitów obozują na górze Moreh. A więc znowu jest blisko Doliny Jizreel. Oto nasza Dolina Jizreel.

Oto rodzaj grotu strzały z Doliny Jizreel. Zejdzie tam nazywa się Doliną Heroda. I tam właśnie rozegra się ta konkretna bitwa.

Teraz pozwolę sobie tylko spojrzeć na zdjęcie. To oczywiście prasa do wina. Oto jak to działa.

To jest małe. To jest w górach. Jest wykuty w skale.

Położ tutaj winogrona i inne rzeczy, depcz je, zgniataj. Sok przepływa przez to i gromadzi się w tej małej kadzi, która się tam znajduje. Dlaczego pokazuję ci prasę do wina? Co mówi tekst w rozdziale szóstym? Izraelici byli tak zestresowani obecnością tych ludzi, którzy przypominali hordę szarańczy przemierzającą kraj, że w tej małej instalacji Gedeon miazdży swoje ziarno w prasie do wina.

To prawdopodobnie ma, och, trzy stopy szerokości. Jak zwykle robią ziarno? Czy widziałeś te filmy o Bliskim Wschodzie, o Beduinach i tak dalej? Jak oni robią ziarno? No dalej, Becca. No cóż, miałą to na kamienie, ale jak na początek pozbyć się plew? Masz całe to ziarno, które ze sobą przynosisz.

Zabierz go na szczyt wzgórza, dobrze? I istnieje coś takiego jak klepisko. Rzeczywiście, kiedy czytałeś Księgę Rut, pojawiło się tam klepisko. Masz tam całe zboże.

Być może woły po nim przechodzą. Masz sanie, sanie młójące, których zdjęcie faktycznie zobaczymy za kilka tygodni. I odrywasz łuski od ziarna, a potem bierzesz jeden z tych wideł do przewiewania.

Pamiętacie gdzieś te zdjęcia? Powinienem był też przynieść zdjęcia tego. Wyrzucasz to w powietrze. I wiatr, bo jesteś na szczycie wzgórza, to stamtąd przychodzą wiatry.

A wiatr rozwiewa te plewy. Zawierają one wszelkiego rodzaju interesujące lekcje duchowe. Rozwiewa plewy, a dobre ziarno spada na ziemię.

Oczywiście, jeśli robisz to na szczycie wzgórza, a wokół ciebie są twoi wrogowie, co oni widzą? Och, dobre, łatwe ziarno. Dlatego Gideon nie robi tego w miejscu publicznym, gdzie normalnie młóci się zboże. Zostałby skradziony.

Więc co on zamierza zrobić? Pracuje tutaj w swojej małej tłoczni wina, żeby przynajmniej mogli się wyżywić. A potem masz rację, potem zabierali to na kamienie szlifierskie i robili z tego rodzaj mąki, z którą mogliby pracować. Cóż, mając to na uwadze, zrobmy szybki przegląd Gideona.

Rozdział szósty. Izrael czynił zło w oczach Pana. Przechodzą Madianici.

Werset czwarty zniszczył plony aż do Gazy. To dość straszne. Werset 11, o którym właśnie mówiłem.

Gedeon młócił pszenicę w prasie do wina, aby uchronić ją przed Madianitami. Wybawicielem jest sam Gedeon z plemienia Manasses. Mówi: „Och, jak mogę to zrobić?”. Pochodzę z takiego małego plemienia.

I Pan mówi, albo anioł Pański mówi, że w zasadzie tym jesteś. Gideon jest trochę sceptyczny i prawdopodobnie moglibyśmy powiedzieć, że pierwszą ze słabości Gideona jest być może jego niepewność. Może jego wątpliwości.

Sugeruję, że nie jest to jego główna słabość. I co ciekawe, Pan spotyka się z nim bardzo łaskawie, ponieważ będzie dawał Gideonowi znak za znakiem za znakiem. Przede wszystkim Gedeon przynosi ofiarę.

Dotyka go anioł Pański i staje w płomieniach. To dość dramatyczny znak. Ale potem Gideon mówi: „No cóż, wiesz, jeśli to naprawdę ma się wydarzyć w ten sposób, co powiesz na to, żeby polar, który przygotowałem, był mokry? A wszystko inne będzie suche? Voila, zdarza się.

A co powiesz na odwrót? A co powiesz na to, aby polar był suchy, a wszystko wokół mokre? Bóg to robi. A potem Bóg każe mu zredukować siły zbrojne, które posiada, do ilu ludzi? 300, prawda, od 32 000 na początek. I w tym momencie Gedeon wciąż potrzebuje znaku i Bóg daje mu sen.

Przepraszam, to nieprawda. Idzie i słyszy sen, który niektórzy z wrogów mają, gdy ten chleb jęczmienny zstępuje i burzy jeden z ich namiotów. I jemu również dana jest interpretacja.

Och, to Gideon. Zatem na każdym kroku otrzymuje potwierdzenie, że Bóg rzeczywiście użyje go, aby dokonać tego wybawienia. Cóż, zobaczymy, co jeszcze się tutaj wydarzy.

Rzeczywiście mamy zwycięstwo. A swoją drogą, jak wiecie, Gideon przez cały czas sprzeciwiał się kultowi kaucji, w który zaangażowali się także ludzie, ponieważ wycinał ołtarze i słupy aszery, a to jest niezwykle ważne. Gideon pokonuje tych ludzi.

Zwróć uwagę, jak on to robi. Mam nadzieję, że ostrożnie używałeś swojej wyobraźni. Co jest w jednej ręce? 300 chłopaków, prawda? Co jest w drugiej ręce? Słoiki ze świecą.

Co jest w drugiej? Słyszałem to. Trąbki. Gdzie jest ich miecz? Tutaj na dole.

Idą z wiarą, bo zaczynają dmuchać w trąby i rozbijać dzbany, a wróg zaczyna się nawzajem zabijać. Tak to działa. Ale Bóg wyraźnie wymaga od nich, aby postępowali z wiarą zgodnie z tym, co każe im Gedeonowi, a oni to robią.

A wtedy Bóg zwycięża, doprowadzając do całkowitego obalenia tej hordy wrogów. Jakie napięcia z tego wynikają? Cóż, widzimy bardzo smutne oznaki, że plemiona nie są tutaj wszystkie razem, gdy próbują przekroczyć dolinę, na przykład rzekę Jordan. Przejdź na drugą stronę Jordanu.

Mieszkańcy Sukkot nie są zbyt szczęśliwi, mogąc im pomóc. Mamy zatem pewne napięcia, które w rozdziale 12 staną się jeszcze większe. Nawiasem mówiąc, dzieje się to w rozdziale ósmym, w jego połowie .

Jaka jest inna słabość Gideona? Wspomniałem, że mogą pojawić się wątpliwości, ale nie jestem pewien, czy wątpliwości są słabością. Każdy z nas od czasu do czasu na to cierpi. I jak powiedziałem, Bóg spotyka się z tym w Gedeonie, zaraz po drodze.

Ale jaka jest prawdziwa słabość Gideona, która pojawia się na końcu tej historii? Co on robi? Mówią: bądź królem nad nami. A on odchodzi: Nie pomyślałbym o byciu królem. Nie ma szans.

Ale zauważcie, że nadaje synowi swojej nałożnicy imię Abimelech. Co znaczy Abimelek? Mój ojciec jest królem. Czy to nie interesujące? Imiona coś znaczą, wiesz.

I został nazwany synem konkubiny, mój ojciec jest królem. A tak przy okazji, jeśli czytasz rozdział dziewiąty, a mam nadzieję, że to zrobisz, bo nie będziemy mieli czasu się tym zająć, Abimelech jest naprawdę okropną osobą. W rezultacie dzieją się straszne rzeczy.

Co jeszcze się dzieje? To tylko jedna rzecz. Co jeszcze robi? Och, nie będę twoim królem. Ale wiesz co? Dlaczego nie dasz mi tych wszystkich miłych drobiazgów, które dostałeś od Madianitów? Grabież.

I zrobię z nich efod. A co lud robi z efodem? Czczą to. A więc jest napisane, że stało się to dla nich sidłem, prawda? Koniec rozdziału ósmego.

Gdzie to jest napisane? Gedeon uczynił ze złota – jak w wersecie 27 – efod. Cały Izrael oddał tam cześć nierządowi, co stało się sidłem na Gedeona i jego rodzinę. Sugeruję więc, że jest to jego słabość.

Ta дума sprawia, że w pewnym sensie łączy się z efodem. Pamiętajcie o postrzeganej mocy, jaką miał efod. To nie ostatni raz, kiedy je zobaczymy.

Dobra, w każdym razie wystarczy na razie o Gideonie. Jefte. Teraz przejdziemy przez rzekę Jordan.

Jefte będzie tutaj. Jest napisane, że pochodzi z Gilead, a to cały region na tym obszarze, na wschód od rzeki Jordan. Jefte Gileadczyk.

Ma układ z Ammonitami i widać ich tuż przy krawędzi mapy. Zatem wszystko dzieje się po wschodniej stronie Jordanu. Tam jest dwa i pół pokolenia, które się tam osiedliło: Gad, Ruben i połowa pokolenia Manasses.

OK, teraz, dlaczego ci to pokazałem? Nie mam nawet na nim etykiety. To kupa kamieni, prawda? Skały w porządku. Czy opowiadałem wam kiedyś moją historię, kiedy zabrałem moją siostrę na wycieczkę archeologiczną po Izraelu? Ona jest wspinałą muzykiem.

Ale kiedy dotarliśmy mniej więcej do naszego 16-tego miejsca, powiedziała, wysiadając z samochodu, kamienie, tylko więcej kamieni. Wiedziałem więc, że zrobiliśmy kilka rzeczy źle. W każdym razie są tu skały.

To jest dom czteropokojowy. Jest to klasyczny izraelski czteropokojowy dom z tego okresu. I co ciekawe, tutaj widać jeden długi pokój, prawdopodobnie używany do przechowywania.

Dwa, trzy, cztery wejścia tutaj, coś w rodzaju boiska na zewnątrz. W domach czteroizbowych, z których wiele miało drugie piętra, zwierzęta często trzymano na pierwszym piętrze, na parterze, jeśli można tak powiedzieć. A swoją drogą, to nie jest głupie.

Stanowi źródło ciepła, gdy robi się nieco chłodno w sezonie zimowym, w porze deszczowej, jeśli zwierzęta żyją na dole. Uważamy, że było to trochę odrażające, ale te rzeczy nie przejmowały ich aż tak bardzo. Ale to jest ważne.

Dlaczego ważne jest, aby historia Jeftego myślała w kategoriach zwierząt żyjących na pierwszym piętrze? Dlaczego to jest ważne? Jaka jest oczywista odpowiedź? Co mówi Jefte? Katie? Jasne, mówi Jefte, składa ślub. O, Panie, jeśli zapewnisz mi zwycięstwo nad Ammonitami, pierwszą rzecz, która wyjdzie z domu, złożę Tobie jako ofiarę całopalną. No cóż, czego on oczekuje? Spodziewa się, że wyjdzie jakieś zwierzę, bo w pewnym sensie tam były.

Ale oczywiście co z tego wynika? Kto wychodzi? Jego jedyna córka, tak. Za chwilę porozmawiamy o tym trochę więcej, ale to może pomoże nam zrozumieć to trochę lepiej. W każdym razie, Jefte, ciężka, ciężka, ciężka apostazja.

Pozwól, że ci to przeczytam, bo jest to dość przerażające. Służyli Baalom, Asztoretom, bogom Aramu, bogom Sydonu, bogom Moabu, bogom Ammonitów i bogom Filistynów. Jest tam cała armia, a Izraelici całkowicie opuścili Boga i czcili wszystkich tych innych.

Filistyni i Ammonici uciskają, ale zadaniem Jeftego jest stawić czoła Ammonitom i dlatego właśnie tam widzimy, jak ma miejsce wybawienie. Nazywa się, co ciekawe, nie jest najsympatyczniejszą postacią na początek, bo on też jest synem konkubiny, a jego bracia w pewnym sensie wyrzucili go z rodziny. A jednak, gdy sytuacja staje się trudna, idą po niego i mówią: „Naprawdę chcielibyśmy, żebyś nam pomógł”.

Jefte robi to, co powinien, jeśli chodzi o przestrzeganie przepisów dotyczących pójścia na wojnę. Nie przeczytam tego, ale rozdział 11 podaje nam treść listu, który wysłał w celu negocjacji z Ammonitami. Częścią tego jest oczywiście to, że żyjemy tu od 300 lat, co znowu daje nam małą wskazówkę w zakresie, być może, datowania exodusu.

Ale teraz naszym celem jest to, że on próbuje negocjować, ale to nie przynosi skutku, więc werset 29, rozdział 11, Duch Pański zstąpił na Jeftego, przekroczył Gilead, Manasses, przeszedł przez Micwę Gilead, składa ślub, ten, który właśnie zacytowałem wam cokolwiek wyjdzie z drzwi mojego domu, gdy wrócę, złożę na ofiarę całopalną. Wraca zwycięski, a jego córka wychodzi. Rozdarł swoje ubranie i powiedział: Och, moja córko, uczyniłaś mnie nieszczęśliwym i nieszczęśliwym, ponieważ złożyłem Panu ślub, którego nie mogę złamać.

Teraz pojawia się zasadnicze pytanie: czy dotrzyma słowa? Niektórzy mówią nie, bo powiedzieliby: „No cóż, ona prosi, żeby iść i płakać, bo nigdy nie wyjdzie za mąż i spędza dwa miesiące płacząc na wzgórzach”. Dlatego też, jak mówią, w tej całej sprawie dotyczącej składania ofiar całopalnych, Jefte tego nie zrobił. Chodziło tylko o to, że została zachowana lub powstrzymana od wyjścia za mąż, kiedykolwiek.

Pozostaje dziewicą. A dalej w tekście jest napisane, że była dziewicą. Sugerowałbym jednak, że Jefte miał dość, być może przesądny, zamiar dotrzymania swojego ślubowania, ponieważ być może wiedział, jak ważne jest dotrzymywanie ślubów.

W końcu Liczby 30 mówią, że to znaczące. Posunie się aż do odebrania ludzkiego życia własnej córce, ponieważ tak jest napisane w tekście, i zrobił z nią tak, jak przyrzekł, co z kolei unosi brzydkie widmo ludzkiej ofiary na cały ten obraz, który może zostały również ukształtowane przez niektóre kultury wokół nich. Jeśli dzieją się u nas te wszystkie okropne rzeczy, o których dowiemy się, czytając 2 Księgę Królewską w kontekście dzieciobójstwa, to może otaczająca nas kultura ukształtowała jego myślenie bardziej niż Tora.

To tylko sugestia. Cóż, tutaj znowu, jak powiedziałem wcześniej, mieliśmy wojnę międzyplemienną. Tutaj wybucha na serio.

Efraimici przeciwko Manasytom. Zauważ, że to synowie Józefa, jasne? Więc jest tam jakieś szczególne tarcie. Musimy jednak ponownie przejść do Samsona i naszej mapy.

OK, kilka pierwszych incydentów tutaj, na północy. Jefte, tutaj. Teraz Samson zamierza zmierzyć się z Filistynem.

Oto nasza lokalizacja w Samson. Pozwolę sobie w związku z tym na kilka uwag. Samson pochodzi z plemienia Dana i Dan pierwotnie otrzymał jego dziedzictwo, jak dowiedzieliśmy się ostatnim razem, na tym obszarze, tutaj. Za jakieś dwie minuty będziemy rozmawiać — cóż, za pięć minut będziemy rozmawiać o części plemienia Dana wędrującego na północ, ale jeszcze nie teraz.

Są tu na dole. Samson ma bardzo interesującą słabość, a jej częścią jest pokusa kultury kosmopolitycznej otulonej kobietami. Samson zawsze kieruje się w stronę kultury filistyńskiej, która jest bardziej zaawansowana.

To jak jechać do Bostonu albo do Nowego Jorku, bo opuszczasz swój miły, bezpieczny mały dom i pragniesz dużego miasta. To jest Samson w kółko. Widać to od samego początku.

Mimo że został wychowany jako nazyrejczyk, łamie przysięgę nazyreatu i z pewnością wielokrotnie ulega podstępom kobiet. Kiedy więc uda się do Timny, zwróć uwagę, że nie jest ona zbyt daleko od Zory i Esztaolu, stamtąd zaczyna, ale jest to terytorium Filistynów. Zatem od samego początku zmierza w tym kierunku.

W pewnym momencie wyląduje w Aszkelonie, a potem w końcu także w Gazie. Kolejną rzeczą, na którą chciałbym, abyście zwrócili uwagę, jeśli chodzi o mapę, jest fascynująca historia o nocy Samsona w Gazie. Jak zwykle jest z prostytutką i idą po niego.

Co on robi? Bierze bramę i słupy bramy, wyrywa je z miejsca i niesie na swoich ramionach do Hebronu. Uwierz mi, to nie jest wspinaczka pozioma. No cóż, i tak nie można wspiąć się na poziom. To nie jest łatwe podejście, to nie jest płaski teren.

Kiedy podnosi te rzeczy, wznosi się z poziomu morza na wysokość około 2600 stóp nad poziomem morza. Zatem jest to kolejne wskazanie mocy, jaką posiadał dzięki mocy Ducha Świętego i swemu ślubowi nazyreatu. Pamiętacie śluby nazyreatu? Wiem, że zrobił to bardzo szybko, ale celem przysięgi nazyreatu było wyświęcenie kogoś, aby osiągnął cele, które Bóg dla niego wyznaczył.



A Samson jest nazirejczykiem, chociaż jest zbuntowanym nazirejczykiem, Bóg miał dla Samsona wiele do zrobienia, więc jest on sędzią nazirejczykiem. Cóż, narracja. Począwszy od rozdziału 13, złego w oczach Pana, wydaje go w ręce Filistynów.

Nawiasem mówiąc, rozdział 13 jest fascynujący z wielu powodów, jeśli chodzi o anioła Pańskiego ukazującego się matce Samsona, żonie Manoacha. Szkoda, że nie mamy czasu się tym zająć, ale w związku z tym pozwólcie mi zrobić tylko jedną rzecz. Wiesz, anioł Pański mówi jej, co ma zrobić.

Jej mąż, Manoach, jest na tyle sceptyczny, że wraca tam i chce o wszystko jeszcze raz zapytać, więc anioł Pański mówi im, co mają robić. I wtedy ojciec Samsona pyta: Jak masz na imię? Odpowiedź brzmi werse 18 rozdziału 13. Dlaczego pytasz o moje imię? To nie do zrozumienia.

Świat poza zasięgiem zrozumienia jest cudowny. To cudowne. To to samo słowo, które pojawia się w dziewiątym rozdziale Izajasza, wersecie szóstym, które znacie.

Dziecię narodziło się nam, syn został nam dany, a imię jego zwane będzie cudownym. Ciekawe, to samo słowo tutaj. Mamy więc małą odpowiedź, kto to jest.

W każdym razie mówimy o Samsonie i jego słabościach, a także o Filistynkach. Schodzi do Timny. Widzi Filistynkę.

On jej pragnie. Mówi rodzicom, żeby ją zabrali. Wers 4, nawiasy.

Jego rodzice nie wiedzieli, że pochodzi to od Pana, który szukał okazji do konfrontacji z Filistynami. Cóż, ta narracja się rozwija, a potem, jak wiecie, on idzie i przy okazji, czy ja to mówię? Tak, duch zemsty. Nie chodzi tylko o kobiety, ale jego zamiarem jest zawsze zemsta.

Mści się na mieszkańcach Timnah, którzy go oszukują, ponieważ namawiają jego żonę do rozwikłania tej zagadki. Pod koniec życia mści się na Filistynach, burząc filary świątyni i co mówi, naciskając ręce na te filary? Co on mówi? Dla moich oczu, Panie, daj mi ten ostatni przypływ siły, a on go powali, a wszyscy ci Filistyni zginą. Samson zostaje wykorzystany przez Boga.

Te słabości są wykorzystywane przez Boga w tych narracjach i ponownie poznaj szczegóły tych narracji. Będą dla Ciebie znaczące. A więc seria zwycięstw pomimo wad charakteru i pędzimy dalej.

Zobaczmy, co uda nam się zrobić w ciągu najbliższych 10 minut. Zrobię sobie małą przerwę. Zwykle na tym kończył się pierwszy wykład i żegnałem się, udałem się na wiosenną przerwę, ale wiecie co? Musimy teraz wprowadzić kolejny wykład i w tym miejscu chcę trochę pomyśleć o układzie tematycznym Księgi Sędziów, ponieważ jak

sugerowałem wcześniej, rozdziały od 17 do 21 to prawdopodobnie wydarzenia, które są chronologicznie wcześniejsze.

O to właśnie chodzi. Prawdopodobnie są one wcześniejsze chronologicznie i podałem kilka powodów, dla których jest to najprawdopodobniejsze. Nie mam zamiaru czytać tych fragmentów, ale wróć i przejrzyj je choć trochę.

Wspomniane są dwie osoby. Wnuku Mojżesza, prawdopodobnie jest tu problem z tekstem, ale wydaje się, że pod koniec rozdziału 18 mamy wskazówkę, że cały ten wachlarz rzeczy przenosi się aż do Dana. Za chwilę powiem więcej na ten temat.

Jest tam wspomniana osoba, która jest czyimś synem, synem Mojżesza. Brzmi to tak, jakby miało to miejsce prawdopodobnie na początku okresu Sędziów, a nie 300 lat później, chyba że będziemy po prostu używać terminu potomek. Podobnie wspomnieliśmy o synu Aarona.

Zatem znowu wydaje się sugerować, że te wydarzenia mają miejsce na początku okresu Sędziów. Mahaneh-Dan, rozdział 18, mówi o nadaniu nazwy temu miejscu, a jednak kiedy przeczytasz to, co właśnie przeczytaliśmy o Samsonie, Samsonie, narracja rozgrywa się w Mahaneh-Dan, już nazwanym, mimo że jego nazwa wzięta się z rozdziału 18. Sugerujemy więc, że rozdział 18 jest wcześniejszy.

I wreszcie, Filistyni, jak właśnie widzieliśmy, są głównymi wrogami Samsona i tak będzie nadal aż do 1 Księgi Samuela. Z tych powodów sugestia rozdziałów 17, 18, 19, 20 i 21 opisuje wcześniejsze wydarzenia. Najważniejsze jest, aby zobaczyć w tych rozdziałach coś, co przygotowuje grunt pod to, co ma nadejść.

A co nadejdzie w 1 Księdze Samuela? Cóż, przejście do posiadania króla. A jakie plemiona są ważne? To będzie Juda i Benjamin. Juda, plemię Dawida.

Benjamin, kto jest z Benjamina? Pierwszy król zaczyna się na S, AUL. OK, tak, Saul jest tutaj prawdziwym pierwszym królem i pochodzi z pokolenia Benjamina. To nie przypadek, że obecnie cieszą się one dużym zainteresowaniem.

A potem, oczywiście, Efraim również tam jest, ponieważ Efraim będzie ważnym plemieniem, gdy będą miały miejsce dalsze wydarzenia. Prawdopodobnie najważniejsze plemię w tym, co stanie się północnym królestwem. A więc znaczące plemiona.

Wspominałem już o tym i to jest motyw bębnow w całej ostatniej sekcji. I to nacisk mówi, że ci ludzie potrzebują króla. A więc przygotowuje scenę.

Żadnego przywództwa moralnego. Ciągłe to powtarza w tych fragmentach. Bałwochwalstwo staje się coraz gorsze i gorsze.

Jedno z moich ulubionych słów to „okropny”. Jeśli Ci się to nie podoba, zastąp je czymś innym. Co ciekawe, widać tu także, że Lewici nie są gwiazdami.

W rzeczywistości narracja zawarta w rozdziale 19 jest obskurną sprawą. A Lewita jest główną postacią w tej narracji. Zatem u Lewitów również widzimy pewne słabości.

OK, jak się mamy? Wyścigi? Wydarzenia w rozdziałach od 17 do 21. Cóż, rozdział 17 jest fascynujący i nazwałem go duchowym analfabetyzmem, co oczywiście jest połączeniem dwóch rzeczy, które niezbyt do siebie pasują. Ale pozwól, że spróbuję tego na tobie.

Niejaki Micah kradnie pieniądze. Jego matka przeklina tego, kto go ukradł. Boi się, bo zna wpływ błogosławieństw i przekleństw.

A on mówi : „Hej, wiesz, wziąłem te pieniądze”. A ona mówi: Niech Cię Pan błogosławi, bo teraz próbuje przeciwdziałać skutkom klątwy, prawda? A on go odwraca, a ona mówi: Oddam Panu moje srebro na wykonanie rzeźbionego posągu i bożka. Wykonanie rzeźbionego posągu nie jest najlepszą rzeczą dla Pana.

Tak robią, on buduje świątynię. To Beit Elohim, dom Boży. To werset piąty.

kapłanów jego syna . Jest tu kilka realnych problemów. Łapiesz je? Jest kilka realnych problemów.

Ale oto co ciekawe: pod koniec rozdziału, po tym jak odbierze swojemu synowi stanowisko kapłana i osadzi wędrującego Lewitę, który akurat przechodzi, po czym mówi: Teraz wiem, że Pan będzie dla mnie dobry, odkąd ten Lewita został moim księdzem. Czy widzisz, że ma niezwykle powierzchowne poczucie tego, czego wymaga Bóg? Trochę jak my. Większość ludzi w dzisiejszym kościele ma naprawdę powierzchowne znaczenie słowa Bożego.

A jeśli mi nie wierzysz, po prostu wyjdź i zacznij rozpytywać. I wszyscy jesteśmy temu winni. A to prowadzi do strasznych problemów.

Widzimy, że te okropne problemy rozwijają się w dalszej części tej narracji. W każdym razie część plemienia Dana stwierdza, że ma dość bycia szczypanym przez Filistynów z jednej strony i plemię Judy z drugiej. Decydują się przenieść na północ.

Jak wiecie, wysyłają ludzi w górę, żeby spojrzeli na północ. I co znaleźli? Znajdują wodę, bujny wzrost i mnóstwo pięknych, cudownych rzeczy. Więc przenoszą się tam.

Sugerowałbym tylko część ruchów plemienia. Reszta pozostaje na dole. I część plemienia Samsona, część plemienia, która pozostała na miejscu Dana.

Kiedy się tam przeniosą, zatrzymują się obok domu Micheasza, chwytają jego świątynię, chwytają jego Lewitę, przenoszą całość i ustawiają ją w Dan. I koniec rozdziału 18 mówi nam o tym. Mówi się, że oddawali tam cześć aż do czasu wygnania.

Pamiętaj o tym, bo Dan znów się pojawi. Więc odłóż to na później. Dan, jako miejsce fałszywego kultu, pojawi się ponownie.

Zatem to posunięcie ma jedno z tych tragicznych znaczeń. W rozdziale 19 kolejny okropny incydent. Lewita, który powinien być dobry, wiecie, przede wszystkim udaje się z powrotem do Betlejem, plemienia Judy, aby sprowadzić swoją uciekającą nałożnicę.

Kiedy wracają, są już w drodze do domu. Nie chcą się zatrzymać w Jebusie. To ironia.

Jebus to obce miasto. Chcą udać się do jedyne go w swoim rodzaju. Gdzie oni idą? Otóż udają się do Gibe'a, miasta w Beniaminie.

A co się dzieje w Gibe'a? Cóż, jest to powtórka Księgi Rodzaju 19 i okropności Sodomy. I o to chodzi. Lewita, jak dowiadujemy się z tej narracji, chwytą swoją konkubinę.

Nie tylko bierze. NIV twierdzi, że wziął. Hebrajczycy, chwytą swoją konkubinę i wyrzuca ją za drzwi.

I oczywiście przez całą noc była maltretowana i wylądowała martwa na progu. Więc zabiera ją do domu, kroi na 12 kawałków i wysyła wiadomość do plemion Izraela, że trzeba coś zrobić z plemieniem Beniamina. A ponieważ skończył nam się czas, trwa wojna przeciwko plemieniu Beniamina.

Są też prawie zniszczone. Ale oczywiście są wtedy naprawdę zakłopotani. Prawie straciliśmy plemię.

Co zamierzamy zrobić? I tak rozdział 21 zawiera dwie fikcje prawne. Znajdź fikcję prawną w rozdziale 21, która pozwala im przywrócić plemię Beniamina. To było okropne.

Właśnie zrobiliśmy dwie godziny w ciągu jednej godziny. Przeczytaj te rozdziały i ciesz się nimi. Wiem, że ostatnie cztery nie są zbyt przyjemne, ale ucz się od nich.

I spędź cudowną wiosenną przerwę. Idź bezpiecznie.